

Magdalena ZDUN

HOMO REGIONALIS Region jako miejsce życia i aktywności człowieka*

Tańce należą do specyfiki regionalnej – i to nie tylko w dosłownym, folklorystycznym tego słowa znaczeniu. Region cechuje się bowiem sobie tylko właściwym sposobem „załatwiania spraw”, regułami, które w jego granicach traktowane są jako oczywistość. Współrzędne kulturowe regionu określają „żywiolowość” tańca. Jednocześnie każdy regionalny taniec stanowi formułę ruchu, za której podtrzymanie odpowiadają jednostki. W perspektywie Tischnerowskiej układ taki staje się swoistym widowiskiem wolności.

SEMANTYKA REGIONU

Region jest pojęciem zarazem prostym i skomplikowanym. Z jednej strony kojarzyć je trzeba z fragmentem terytorium, z drugiej – z konkretną zasadą regionalnej delimitacji. Jacqueline Beaujeu-Garnier, czołowa przedstawicielka francuskiego regionalizmu, stwierdziła, że „niewiele terminów jest tak nieprecyzyjnych jak [„region” – M.Z.]”¹. Można bowiem mówić o regionach geograficznych, ekonomicznych i kulturowych. Dodatkowo region da się zestawzić z innymi, pokrewnymi pojęciami, takimi jak okręg gospodarczy czy okolica. W najbardziej intuicyjnym ujęciu region oznacza obszar pod jakimś względem jednolity, wydzielony poprzez identyfikację jego szczególnych cech². Zwykle przywołanie tego pojęcia służy dokonaniu podziału powierzchni ziemi na części o specyficznym charakterze.

Etymologia terminu „region” wskazuje na jego łacińskie pochodzenie. Pozwala też wnioskować o szerokim zakresie pojęcia. „Region” wywodzi się od słowa „regio”, oznaczającego okręg, okolicę³. Badacze zagadnienia przekonują, że źródłosłów tego terminu należy łączyć z łacińskim „rex” (król), a wówczas oznacza on również królestwo – terytorium poddane czyjemuś wła-

* Publikacja została sfinansowana z subwencji przyznanej Uniwersytetowi Ekonomicznemu w Krakowie.

¹ Z. Chojnicki, T. Czyż, *Region – Regionalizacja – Regionalizm*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 54(1992) nr 2, s. 1.

² Por. A. Kwilecki, *Region i badania regionalne w perspektywie socjologii*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 54(1992) nr 2, s. 40.

³ Por. *Słownik wyrazów obcych*, red. Z. Rysiewicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1968, s. 568.

daniu, jednolite pod względem obowiązującego na nim prawa⁴. Region to obszar, który może być charakteryzowany pod względem społecznym w aspekcie obowiązujących w nim zasad i reguł, a także funkcjonujących w nim instytucji. Przede wszystkim jednak pojęcie regionu pozostaje kluczową kategorią badań przestrzennych.

Jako termin naukowy „region” pojawia się na przełomie wieków osiemnastego i dziewiętnastego i zaczyna być używany do określania fizyczno-geograficznej jednorodności terytorium. Później pojęcie regionu znajduje zastosowanie w wyjaśnianiu społecznej i kulturowej specyfiki danego obszaru. Najszersza definicja przyjmuje, że region jest „fragmentem powierzchni ziemi wyróżnionym na podstawie jednej lub wielu cech przyrodniczych albo społeczno-gospodarczych, odmiennych niż w obszarach otaczających”⁵. W literaturze przedmiotu występują trzy podstawowe ujęcia tej kategorii: jako narzędzia badania, jako przedmiotu poznania oraz jako narzędzia działania. W znaczeniu pierwszym region jest instrumentem służącym prowadzeniu analiz, budowaniu rankingów, porównań czy typologii. W ujęciu drugim region sam staje się przedmiotem opisu. W trzecim zaś staje się obszarem działania aktorów społecznych oraz interwencji politycznych⁶.

Cechę konstytutywną regionu stanowi wewnętrzna spójność, której podstawa może mieć zarówno charakter geograficzny, jak i dziejowy, materialny oraz kulturowy. Z analitycznego punktu widzenia o spójności regionu przesądza sposób i siła powiązań między jego elementami składowymi⁷. Ekonomiści określają spójność regionu w kontekście analiz strukturalno-funkcjonalnych, socjologowie zaś na pierwszym planie umieszczają kategorię więzi. Początkowo region jako kategoria naukowa był „wyłączną własnością” geografów, służącą do krajoznawczego opisu państw i kontynentów. Dopiero później zaczęto ją stosować w diagnozie zależności między funkcjonowaniem społeczeństwa (fr. *genre de vie*) a środowiskiem fizycznym i społecznym (fr. *milieu*). Trafną syntezę pojęć *genre de vie* i *milieu* zaproponował na początku dwudziestego wieku francuski geograf Paul Vidal de La Blache. Badacz ten przekonywał,

⁴ Por. T. Brzezińska - Wójcik, A. Świeca, *Region – aspekty teoretyczne i wymiar praktyczny*, w: *Od regionu geograficznego do regionu turystycznego. Lubelszczyzna – implikacje historyczne, teoretyczne, naukowo-badawcze, edukacyjne*, red. T. Brzezińska-Wójcik, E. Skowronek, A. Świeca, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2016, s. 11.

⁵ Tamże, s. 10.

⁶ Por. Z. Rykiel, *Teorie regionu społecznego*, w: *Socjologia regionu i społeczności lokalnych. Antologia*, red. M. Szczepański, A. Śliz, R. Geisler, B. Cymbrowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2011, s. 70.

⁷ Zob. M. Degórski, K. Ostaszewska, A. Richling, J. Solon, *Współczesne kierunki badań krajobrazowych w kontekście wdrażania Europejskiej Konwencji Krajobrazowej*, „Przegląd Geograficzny” 86(2014) nr 3, s. 295-316.

że region jest czymś więcej niż terytorium fizyczne⁸. Vidalowska koncepcja regionu znalazła nieco później kontynuację w niemieckim nurcie badań określanych jako „Länderkunde”. Nurt ten koncentrował się na analizie cech terytorium w aspekcie ich wzajemnych zależności, co stało się następnie podstawą rozwijania teorii krajobrazu. Dała ona początek analizom ukierunkowanym na identyfikację powiązań występujących w regionie. Z czasem też w ramach tej teorii poddano regionalistykę matematyzacji, tak że region zaczął być traktowany jako przedmiot opisu statystycznego, w którym człowiek jako jednostka pozostaje niewidoczny. Zdaniem Hansa Carola w opisie takim człowiek staje się geomerem, czyli dającą się obiektywnie wydzielić częścią geosfery⁹.

Humanistyczna refleksja nad regionem przeciwstawia się takiemu ujęciu. Historycy zwracają uwagę, że o uformowaniu jednolitości regionalnej decyduje wspólnota doświadczenia dziejowego¹⁰. Socjologowie badają wymiar świadomościowy terytorium i dowodzą, że o „osobliwości” terytorialnej przesądzą wielorakie czynniki, również polityczne, społeczne i kulturowe. Region to terytorium związane z człowiekiem, dające się opisać z punktu widzenia ludzkiej aktywności czy dominującego systemu wartości. Do regionu przynależy określonego typu symbolika, wyrażająca się w godłach, sztandarach, miejscach pamięci, a nawet w granicy danego regionu. Pierre Bourdieu ten ostatni element nie bez powodu łączy z aktem władzy, „diacrisis”¹¹. W optyce humanistycznej region da się też ujmować poprzez relacje, jakie powstają między nim a człowiekiem. Przyjąć można, że każdy region formuje sobie właściwy model homo regionalis – człowieka regionalnego¹², który w swoim regionie zamieszkuje, pracuje i odpoczywa, rodzi się, żyje i umiera.

Wydaje się, że wskazać można trzy podstawowe sposoby realizacji modelu człowieka regionalnego. Wywieść je należy z trzech różnych ujęć: materialnego, interakcyjnego i systemowego¹³. Pierwsze z wymienionych da się wprowadzić z geograficznej koncepcji regionu; dwa pozostałe znajdują oparcie

⁸ Por. tamże, s. 12.

⁹ Zob. H. C a r o l, *Zur Diskussion um Landschaft und Geographie*, „Geographia Helvetica” 11(1956) nr 1, s. 11-133.

¹⁰ Por. M. K u l e s z a, *Rozważania na temat regionu geograficzno-historycznego*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 3(2014), s. 29.

¹¹ P. B o u r d i e u, *Language and Symbolic Power*, tłum. G. Raymond, M. Adamson, red. J.B. Thompson, Polity Press, Cambridge 1991, s. 222.

¹² Pojęcie modelu człowieka należy przede wszystkim kojarzyć z kategorią osobowości, która z jednej strony wskazuje na różnorodność rodzaju ludzkiego, a z drugiej – pozwala na identyfikację urzeczywistniającego się wzorca, będącego wytworem natury i kultury zarazem. Określenie „człowiek” trzeba następnie zestawiać z pojęciem humanitas, co z kolei prowadzi do skojarzenia modelu czy typu osobowości z filozoficzną refleksją nad naturą ludzką.

¹³ Por. M. Z d u n, *(Super)Nowe Atlantydy. Regionalna dywersyfikacja kultur rozwoju gospodarczego*, Nomos, Kraków 2018, s. 102.

w teorii socjologicznej. Nie przez przypadek te trzy ujęcia odpowiadają trzem składającym się na kulturę warstwom: bytowej, socjetalnej i symbolicznej.

TRZY UJĘCIA REGIONU I KATEGORIA KULTURY

Rozróżnienie trzech warstw kultury ma dobrze ugruntowaną tradycję. W literaturze polskojęzycznej podział ten wprowadza Antonina Kłoskowska, nawiązując do wcześniej dokonanych rozróżnień (autorstwa między innymi Alfreda Webera¹⁴, Roberta MacIvera¹⁵ czy Alfreda Kroebera¹⁶). Bytowa (materialna) warstwa kultury ma, zdaniem Kłoskowskiej, charakter instrumentalny: „Tworzy się w warunkach społecznego współżycia ludzi, a gdy jest już [ukształtowana – M.Z.] wywiera na formy tego współżycia [...] wpływ”¹⁷. Elementami kultury bytowej są narzędzia, przedmioty i związane z nimi działania. Obszar materialny pozwala zabezpieczać istnienie i realizować potrzeby gatunkowe człowieka. Warstwa socjetalna obejmuje swym zakresem działania aktorów społecznych, ich role, konfiguracje i powiązania. Ten obszar rzeczywistości ma postać form społecznych i instytucji. Trzeci typ kultury, określany mianem symbolicznego, to sfera aksjologiczna, konglomerat norm, wartości i znaków, „matryca, za pomocą której duch ludzki nadaje kształt rzeczywistości”¹⁸. To świat imponderabiliów, elementów niedostrzegalnych, ale zdolnych do wywierania wpływu na rzeczywistość¹⁹. Wszystkie trzy warstwy kultury współtworzą całość; samodzielnie zaś wyznaczają konkretne obszary zainteresowań badawczych i perspektywy poznawcze. Kultura bytowa kieruje uwagę w stronę obszaru materialnego, kultura socjetalna – w stronę zależności społecznych, a obszar symboliczny – ku czynnikowi świadomościowemu. Wskazane warstwy kultury wyznaczają trzy różne ujęcia problematyki regionu oraz umożliwiają skonstruowanie odpowiednich modeli homo regionalis. Oznacza to, że modele człowieka regionalnego stanowią niejako bezpośrednie przedłużenia każdej z warstw, przy czym pojęcie kultury jest dla tych modeli pojęciem źródłowym. Podobnie rzecz ma się z kategorią regionu, dającego się ostatecznie ująć jako projekcja kultury we wszystkich jej wymiarach.

¹⁴ Zob. A. Weber, *Ideen und Staats und Kultursoziologie*, Braun, Karlsruhe 1917.

¹⁵ Zob. R. MacIver, *Social Causation*, Ginn and Company, Boston 1942.

¹⁶ Zob. A. Kroeber, *Istota kultury*, tłum. P. Sztompka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.

¹⁷ A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 75.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Zob. E. Cassirer, *Pojęcie formy symbolicznej w budowie nauk humanistycznych*, w: tenże, *Symbol i język*, tłum. B. Andrzejewski, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji, Poznań 2004, s. 17-46.

Ujęcie materialne wywodzi się z pierwotnej, geograficznej koncepcji regionu, a dokładniej rzecz ujmując – z badań o charakterze krajoznawczym. Ich pionierem był Andrew J. Herbertson, który za region uznał krajobraz przyrodniczy²⁰. W Polsce ujęciu krajobrazowemu początek dał Waleriy Goetel²¹, wyrażając przekonania typowe jeszcze dla regionalizmu dziewiętnastowiecznego. Zdaniem Goetla o specyfice terytorium decyduje przyroda, dlatego badając region, należy skoncentrować się na materii i za przedmiot badań uznać substancję wchodzącą w skład krajobrazu²². Pociąga to za sobą obiektywizację regionu, co oznacza, że wydzielone terytorium diagnozować należy w sposób sprawdzony w naukach przyrodniczych i traktować jako całość o określonej strukturze i wewnętrznych powiązaniach funkcjonalnych. Podejście takie z czasem czyni z regionu narzędzie generalizacji. Dzięki temu też region staje się jednostką służącą syntezy badań nad zróżnicowaniem terytorium²³. Jednocześnie region w tym ujęciu to obszar materii podlegający modernizacji i charakteryzujący się „domknięciem”, szczelnością granic²⁴; to terytorialny zasób dóbr, oceniany przede wszystkim pod względem specyfiki prowadzonych w nim praktyk oraz potencjału gospodarczego. Jako taki, region jest obszarem materialnego zabezpieczenia i ograniczeń, szans i zagrożeń, ochrony i eksploatacji. Stanowi on również część systemu państwowego, w którym zachodzi postęp technologiczny. Pod względem stopnia jego techno-ekonomicznego zaawansowania regiony porównywane są między sobą. Jednocześnie w analizie regionów obecne jest rozróżnienie treści i formy. Przyjmuje się, że pierwszy z wymienionych komponentów stwarza człowiek, drugi natomiast kreuje natura. Współtworzą one region jako całość: terytorium możliwości i zabezpieczenia²⁵.

²⁰ Zob. A.J. Herbertson, *The Major Natural Regions: An Essay in Systematic Geography*, „The Geographical Journal” 25(1905) nr 3, s. 300-310 (<https://www.people.iup.edu/rhoch/Class-Pages/Thought%20and%20Philosophy/Readings/Week2/Herbertson.pdf>); zob też: E.W. Gilbert, *Geography and Regionalism*, w: *Geography in the Twentieth Century*, red. T.G. Taylor, Methuen, London 1951, s. 345-371.

²¹ Zob. W. Goetel, *Zagadnienia regionalizmu górskiego w Polsce*, Wydawnictwo Ziemi Górskich, Kraków 1936.

²² Por. S. Pawłowski, *Geografia jako nauka i przedmiot nauczania*, Książnica-Atlas, Lwów–Warszawa 1938, s. 188.

²³ Por. D. Whittlesey, *The Regional Concept and the Regional Method*, w: *American Geography: Inventory and Prospect*, red. J.E. Preston, J.F. Clarence, Syracuse University Press, Syracuse 1954, s. 30.

²⁴ Zob. K. Dziewoński, *Economic Region in Economic Geography and Long-Range Planning*, w: *Problems of Economic Region: Papers of the Conference on Economic Regionalization in Kazimierz (Poland), May 29-June 1, 1959*, red. K. Dziewoński, PWN, Warszawa 1961, s. 533-613.

²⁵ Zob. K. Dziewoński, *Niektóre problemy badania regionów gospodarczych w Polsce*, „Przegląd Geograficzny” 29(1957) nr 4, s. 719-739.

Ujęcie interakcyjne ma swoje źródło w socjologicznej koncepcji konstruktywizmu strukturalistycznego, kojarzonej z osobą Pierre'a Bourdieu. Konstruktywizm strukturalistyczny pozwala odejść od materializmu i dostrzec obszar praktyk społecznych, łącząc z nim właśnie specyfikę regionu.

Asumpt do takiego spojrzenia daje geografia humanistyczna, która radykalnie zmienia podejście do analizy przestrzennej, w tym do kategorii regionu. Kierunek ten rozwijał się w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku. „Nowa geografia” postrzega przestrzeń jako wytwór działalności człowieka, a przedmiotem dociekań czyni relację między człowiekiem a jego otoczeniem²⁶. Tym samym zmienia się obszar zainteresowania badaczy regionu: przestają być nimi fizjologia, morfologia i zasoby naturalne ziemi, znaczenia nabierają natomiast sposoby wartościowania miejsc przez człowieka. Odejście od pozytywistycznych metod poznania powoduje przesunięcie środka ciężkości zainteresowań badawczych: z natury na społeczeństwo, a przestrzeń zaczyna być definiowana jako rama praktyk społecznych. „Regionu – pisze Nigel J. Thrift – nie należy postrzegać jako miejsca. [...] Trzeba go raczej ujmować jako konstrukcję różnorodnych powiązań”²⁷. Region cechuje się dualną strukturą: zarówno stwarza możliwości działania, jak i nakłada na działanie ograniczenia. Jest przede wszystkim przestrzenią performatywną, obszarem relacji i spotkań. Można go opisywać – posługując się pojęciami wprowadzonymi przez Jürgena Habermasa – jako świat życia²⁸ z właściwymi mu roszczeniami ważnościowymi²⁹. W tej perspektywie region nie stanowi już jedynie fragmentu materialności czy tworu administracyjnego, lecz staje się polem gry i dialogu, konstrukcji wzajemnych odniesień międzypodmiotowych. Geometrię tak rozumianego regionu wyznacza sieć powiązań międzyludzkich, a sposób jego funkcjonowania określają odpowiednie instytucje. To one przesądzają o charakterze terytorium.

Region jako pole gry aktorów społecznych to terytorium osobliwe ontologicznie, będące zarazem efektem zmiany społecznej i jej wyjściową ramą. W polu tym aktorzy prowadzą między sobą rozgrywki, posługując się odpowiednim „orężem”. W myśl założeń przyjętych przez Pierre'a Bourdieu tak rozumiane pole budowane jest przez różnego typu kapitały: społeczny, eko-

²⁶ Zob. Ł. Smyrski, *Między władzą spojrzenia a praktyką. Antropologia krajobrazu*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2018.

²⁷ N.J. Thrift, *On the Determination of Social Action in Space and Time: Environment and Planning*, „Society and Space” 1(1983) nr 1, s. 40. Jeśli nie podano inaczej, tłumaczenie fragmentów obcojęzycznych – M.Z.

²⁸ Por. J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. 1, *Racjonalność działania a racjonalność społeczna*, tłum. A.M. Kaniowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 135-137.

²⁹ Por. tamże, s. 102n.

nomiczny i kulturowy³⁰. Mieszkająca w regionie jednostka stanowi aktywny podmiot, którego dyspozycje podlegają modelowaniu społecznemu³¹. Można nawet mówić o systemie trwałych dyspozycji, nabywanych przez jednostkę w określonym otoczeniu i układach instytucjonalnych. W tym kontekście trwałą dyspozycją, habitus, to wytwór życia społecznego, stanowiący o specyfice regionalnej, a zarazem „pierwotna forma klasyfikowania”³².

Habitus wskazuje na społeczne zaplecze regionu. Z jednej strony kształtuje się on w instytucjach społecznych; z drugiej – instytucje społeczne formują się w przestrzeni dominacji regionalnego habitusu. W rezultacie da się wyróżnić obszary, w których przeważa określony typ trwałych dyspozycji, na przykład dyspozycje innowacyjne lub autorytarne. Habitus przesądza o sprawności i sposobie poruszania się jednostek w przestrzeni międzyludzkiej, decyduje o samoizolacji regionu lub też jego zdolności do współpracy z otoczeniem zewnętrznym. Jednocześnie habitus, jako wspólny ogląd świata, jest nośnikiem przyswojonych wartości, rodzajem regionalnego dziedzictwa, uformowanego w kontekście dziejowym, politycznym czy gospodarczym. Habitus znajduje bezpośrednie przełożenie na sposób działania jednostki. Pochodną habitusu są konstrukcje społeczne i układy, które tworzą jednostki, wchodząc ze sobą w interakcje. Stanowi on zatem również podstawę regionu interakcyjnego – pola relacji, w którym jednostki odnoszą się do siebie, zgodnie z przyjętymi w nim regułami gry.

Ujęcie interakcyjne dynamizuje postrzeganie terytorium i sprawia, że region traci cechy obiektu, przestrzeni wypełnionej materią, a także jasno zdefiniowane granice. Jako przestrzeń habitusu staje się on rodzajem „gramatyki praktyki ludzkiej”³³. Jego granice przebiegają tam, gdzie kończy się jego autonomia, gdzie przestają obowiązywać jego zasady. Anssi Paasi przekonuje, że w perspektywie interakcyjnej region określają sekwencje praktyk aktorów społecznych³⁴. Jest to zatem obszar, w którym w trzech powiązanych ze sobą etapach dokonuje się proces instytucjonalizacji: w pierwszym etapie dochodzi do wykształcenia się ram przestrzennych, w drugim powstają instytucje, a w trzecim, ostatnim, instytucje zaczynają wytwarzać narracje świadomościowe³⁵.

³⁰ Por. P. Bourdieu, L.J.D. Wacquant, *Logika pól*, tłum. A. Sawisz, w: *Współczesne teorie socjologiczne*, red. A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006, s. 652.

³¹ Por. J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 896.

³² Bourdieu, *Dystynkcja: klasy i klasyfikacje*, s. 635.

³³ Szacki, dz. cyt., s. 895.

³⁴ Zob. A. Paasi, *Europe as a Social Process and Discourse: Considerations of Place, Boundaries and Identity*, „European Urban and Regional Studies” 8(2001) nr 1, s. 7-28.

³⁵ Por. J. Ponięziak, *Wybrane koncepcje regionu w socjologii polskiej*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 2015, nr 46, s. 100n.

Ujęcie systemowe wywodzi się z socjologicznej teorii systemu, która na plan pierwszy wysuwa kwestię normatywności regionu. Region w tym ujęciu to bowiem zespolona aksjonormatywnym łańcem całość. Sama koncepcja systemowa, która ma swoje źródło w dziewiętnastowiecznej idei organizmu, opiera się na założeniach pozytywistycznych sformułowanych przez Auguste'a Comte'a³⁶ oraz ustaleniach dokonanych przez wiktoriańskiego uczonego Herberta Spencera³⁷. Pierwszy z nich postulował, by świat społeczny badać jako niezależną całość, a także wskazywał, że analizy takie powinny wykorzystywać metodologię nauk przyrodniczych. Twierdził ponadto, że całość owa podlega diagnozie w dwóch stanach: statycznym (który umożliwia analizę struktury) i dynamicznym (koncentrującym uwagę na funkcjonalności i jej możliwych przemianach). W ten sposób Comte wprowadził pojęcie „stanu społecznego”³⁸ i pogodził przeciwstawne kategorie pojęciowe: porządku i postępu. Jego koncepcja otwiera drogę do holistycznego ujęcia zjawisk społecznych. Wydaje się, że naturalnym polem aplikacji socjologicznego holizmu jest region. Przyjmując podejście Spencerowskie, można potraktować region jako całość działającą podobnie jak żywa istota, organizm. Całość taka ma specyficzną strukturę, ulegającą zmianie pod wpływem czynników wewnętrznych i oddziaływań środowiskowych (zewnętrznych). Struktura ta odpowiada za funkcjonalne zróżnicowanie całości (systemu). Jej rdzeń stanowią instytucje społeczne, a realizacja przypisanych im funkcji przesądza zarówno o specyfice całości, jak i o jej możliwościach oraz trwaniu rozwoju.

Wątek funkcjonalności jeszcze silniej eksponuje neoewolucjonista Talcott Parsons. Przyjmuje on, że zróżnicowanie funkcjonalne utrzymuje wewnątrzsystemowy ład. Jednocześnie badacz ten, definiując system jako sposób organizacji działania, wskazuje na dwa znajdujące się u jego podstawy mechanizmy: alokacji i integracji³⁹. Pierwszy przesądza o strukturze systemu i odpowiada za właściwe rozlokowanie w niej jednostek; drugi – odpowiada za normatywne zespolenie całości, generując konsolidujący wzorzec, który utrzymuje całość w równowadze⁴⁰.

Kategoria równowagi systemowej jest kluczowa również dla Niklasa Luhmanna⁴¹, który za jej pomocą jeszcze silniej zaznacza kwestię normatywności.

³⁶ Zob. A. Comte, tłum. W. Wojciechowska, *Metoda pozytywna w szesnastu wykładach*, tłum. W. Wojciechowska, PWN, Warszawa 1961.

³⁷ Zob. H. Spencer, *On Social Evolution*, University of Chicago Press, Chicago 1972.

³⁸ Comte, dz. cyt., s. 23.

³⁹ Zob. T. Parsons, *The Systems of Modern Societies*, Prentice Hall, Englewood Cliffs 1971.

⁴⁰ Por. tenże, *Spółczesność. Społeczeństwo. Spojrzenie ewolucyjne i porównawcze*, tłum. A. Manterys, w: *Współczesne teorie socjologiczne*, t. 1, s. 384.

⁴¹ Zob. N. Luhmann, *Systemy społeczne. Zarys ogólnej teorii*, tłum. M. Kaczmarczyk, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2012.

Badacz ten twierdzi, że system ma właściwą sobie strukturę sensu, dzięki której komunikuje się z otoczeniem i „negocjuje” decydujący o jego trwaniu stan równowagi. Struktura sensu, czyli zespół założeń aksjologicznych, stanowi o szczelności granic i odpowiada za „przekład” informacji świata zewnętrznego na język czy też kod wewnętrzny systemu, a tym samym za ochronę tożsamości systemu. System trwa dopóty, dopóki dysponuje „konceptcją samego siebie”, która umożliwia mu też rozwój na zasadzie autoreferencji. Samoodnoszenie stanowi zarówno rezultat ładu i wewnętrznej spójności, jak też ich podstawę. Zdaniem Luhmanna system ma nie tylko sobie właściwą specyfikę gatunkową, ale również – jeśli nie przede wszystkim – zdolność do samoodtworzenia, autopoiesis⁴². Stąd jawi się on jako jednostka zarazem strukturalnie zamknięta (zawierająca aksjologiczny rdzeń, zbiór norm i zasad) i poznawczo otwarta (komunikująca się z otoczeniem za pośrednictwem kodu), a jej granice ukonstytuowane są przez sens.

Region jest właśnie tego rodzaju całością: obszarem zespolonym przez zbiór norm i wartości. Jako aksjologicznie spójna całość wyodrębnia się on ze środowiska (otoczenia zewnętrznego) poprzez właściwą sobie strukturę sensu, przesądzającą o regionalności – kulturowym charakterze i odmienności danego obszaru. Kwintesencją tak rozumianego pojęcia regionu okazuje się ostatecznie tradycja. Jest ona podstawą rozwoju regionu – rozwoju dokonującego się na zasadzie autopoiesis: doskonalenia się poprzez czerpanie z własnych źródeł i zasobów. Wskutek działania zasady autoreferencji region zdobywa też „niepodległość”, staje się niezależny i uzyskuje podmiotowość.

Rozwój rozumiany jako autopoiesis stanowi naturalne przeciwieństwo rozwoju dokonującego się wskutek oddziaływania międzyregionalnych układów zależnościowych, którego zasadą jest podporządkowanie się sile zewnętrznej, dzielącej świat na centra i peryferie⁴³. Bazujący na własnych zasobach rozwój endogeniczny przeciwstawia się eksploatacji natury i wyzyskowi obszarów zacofanych. Regułę takiego rozwoju Mohandas Karamchand Gandhi wyraża za pomocą pojęcia swaradżu, dobrej niepodległości⁴⁴. Swaradż stanowi strukturę sensu regionu jako samowystarczalnej całości i zakłada jego autonomię polityczno-gospodarczą: uniezależnienie się od sił zewnętrznych poprzez nobilitację tego, co regionalne – osobliwe i specyficzne dla danego terytorium.

⁴² Por. tamże, s. 40-42.

⁴³ Zob. I. Wallerstein, *The Modern World System I: Capitalist Agriculture and the Origin of the European World-Economy in the Sixteenth Century*, Academic Press, New York 1974.

⁴⁴ Zob. M.K. Gandhi, *Hind Swaraj, or Indian Home Rule*, Navajivan Publishing House, Ahmedabad b.r.w., https://www.mkgandhi.org/ebks/hind_swaraj.pdf; por. M. Szczepański, *Modernizacja, rozwój zależny, rozwój endogeny. Socjologiczne studium teorii rozwoju społecznego*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1989, s. 103.

Dobra niepodległość oznacza wyzwolenie z reżimu podporządkowania kulturowego. Dzięki autopoiesis region wykorzystuje swoją wewnętrzną siłę, czerpie z własnych źródeł; autopoiesis pozwala również upomnieć się o godność obywatela, o niepodległość szlachetną i zdrową. Dlatego właśnie region staje się projektem aksjologicznym, zakładającym współistnienie etyki z gospodarką i – w konsekwencji – dematerializuje się. Nie jest jedynie źródłem surowca i dostarczycielem rąk do pracy, lecz nade wszystko przestrzenią symboliczną, obszarem wartości, terytorium sensu, kojarzonego przez Gandhiego – o czym pisze Rafał Matera – z codziennym patriotyzmem⁴⁵. Za jego sprawą region staje się ostatecznie mikroświatem – rzeczywistością, która zdaniem Michaela Schumachera stanowi jedyną gwarancję trwałości we współczesnym świecie i skutecznie przeciwstawia się chciwości, konsumeryzmowi i nadmiernej eksploatacji zasobów⁴⁶.

MODELE CZŁOWIEKA REGIONALNEGO

Trzy wskazane ujęcia regionu pozwalają opisać relację między człowiekiem a terytorium. Tę z kolei określają modele homo regionalis, człowieka regionalnego; istoty, która żyje i umiera w regionie; która buduje w nim domostwa i relacje, stwarza miejsca pracy i sama pracuje; która wreszcie region eksploatuje i regionem się zachwyca⁴⁷. Każdy z tych modeli wraża innego typu troskę. Pierwszy wiąże ją z warstwą materialną regionu; drugi – z jego

⁴⁵ Por. R. M a t e r a, *Związki ekonomii i etyki w poglądach Mohandasa Gandhiego*, „Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym” 2013, nr 16, s. 309.

⁴⁶ Por. E.F. S c h u m a c h e r, *Małe jest piękne. Ekonomia z założeniem, że człowiek się liczy*, tłum. E. Szymańska-Wierzyńska, J. Strzelecki, Aletheia, Warszawa 2013, s. 37.

⁴⁷ Ujęcie takie sugerować mogłoby unieważnienie podziału na to, co lokalne, i to, co regionalne – i w pewnej mierze tak jest. Wszak oba te obszary współcześnie kontrastują z tym, co globalne i międzynarodowe, i na tym tle refleksja nad lokalnością i regionalnością traci pojęciową ostrość. To przede wszystkim region gromadzi w sobie tendencje o charakterze separatystycznym i aspiruje do mierzenia się z ciężarem globalizmu. Rzecz jasna w regionie da się zidentyfikować wyraziste lokalności, w których konstrukcje świata społecznego zawdzięczają swe istnienie „stycznościom bezpośrednim” (P. R y b i c k i, *Problematyka środowiska miejskiego*, „Przegląd Socjologiczny” 14(1960) nr 1, s. 13), poprzez które Paweł Rybicki rozumie wszystkie kontakty bliskie i powtarzalne. W rezultacie też tożsamość lokalną traktować można jako odmianę tożsamości regionalnej, nie zaś jej zaprzeczenie. To z kolei uprawomocnia dyskusję o homo regionalis w kontekście małych ojczyzn, więzi społecznych czy patriotyzmu lokalnego. Jednocześnie taki stan rzeczy unieważnia ściśle rozróżnienie homo regionalis i homo localis. Homo regionalis wykracza jednak poza wąskie ramy kategorii analitycznej łączonej z konkretną jednostką administracyjną. Staje się metaforą modelu człowieka „nieświatowego”. Model ten jedynie korzysta z siły argumentacyjnej czerpanej z regionu – jednostki, która ze względu na swój większy zasięg skuteczniej eksponuje odmienności między obszarami i wprowadza je w globalny obieg. Tak też homo regionalis zamiast konfrontować się z lokalnością, staje się również jej wyrazem.

obszarem społecznym. Trzeci zaś sprawia, że troska staje się częścią regionalnej struktury sensu.

MODEL PIERWSZY, CZYLI CZŁOWIEK ZATROSKANY O BYT

Model ten należy wiązać z regionem rozumianym jako materia i krajobraz – obszar możliwości i ograniczeń; miejsce realizacji potrzeb i przestrzeń zabezpieczenia. W tej perspektywie diagnozę relacji człowiek–region rozporządzać trzeba od omówienia pojęcia antropocenu. Określa ono epokę, w której eksploatacyjna działalność człowieka zaczyna zagrażać środowisku⁴⁸. Humanistyczna refleksja wokół antropocenu ma pesymistyczną wymowę: wskazuje na bezradność i brak możliwości zmiany, naznaczona jest defetyzmem i przekonaniem o klęsce⁴⁹. Nadużyciem byłoby jednak stwierdzenie, że człowiek zatroskany o byt może realizować swoją humanitas jedynie w roli dewastatora. Refleksję nad regionem jako przestrzenią materialnego zabezpieczenia kojarzyć bowiem trzeba równie mocno z myślą egzystencjalną. Ona dopiero wydobywa na światło strukturę homo regionalis.

Egzystencjaliści przyjmują, że byt ludzki jest faktem pierwotnym. Nic go nie poprzedza i nie zapowiada. Jednocześnie jest to byt świadomy i zdolny do zajęcia stanowiska względem własnego istnienia. Ponieważ istnieje też w świecie innych i żyjąc w nim, walczy z różnymi obawami i czuje się zagrożony, potrzebuje narzędzi i zasobów, które pomogą mu bronić własnego istnienia⁵⁰. Na bazie tych ustaleń Martin Heidegger wkomponuje w obraz człowieka kategorię przestrzeni i połączy ją z ideą troski⁵¹: rozważnego sposobu obcowania człowieka ze światem⁵². Według tego filozofa, świat (niem. Umwelt), może się stać zrozumiały. Poprzez proces zrozumienia człowiek warunkuje swoje istnienie, co z kolei oznacza, że troska nie jest stanem mentalnym, ale egzystencjalnym – jest rozumieniem bycia; refleksyjnością. Bycie człowieka w świecie (niem. in-der-Welt-Sein) to szczególnie rodzaj obecności, pozwalający przyjąć, że istota ludzka „nie jest w świecie jak woda w dzbanie”⁵³. „Bycie w” oznacza współistnienie człowieka i świata – współistnienie

⁴⁸ Por. E. B i ņ c z y k, *Dyskursy antropocenu a marazm środowiskowy początku XX wieku*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej” 2017, nr 112, s. 48.

⁴⁹ Por. tamże, s. 54.

⁵⁰ Por. W. T a t a r k i e w i c z, *Historia filozofii*, t. 3, PWN, Warszawa 1959, s. 479-482.

⁵¹ Por. M. H e i d e g g e r, *Bycie i czas*, tłum. B. Baran, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2004, s. 246.

⁵² Por. H. B u c z y ŋ s k a - G a r e w i c z, *Język przestrzeni u Heideggera. Cz. I*, „Teksty drugie” 2005, nr 4, s. 9.

⁵³ Tamże, s. 10.

nierozdzielne i bezwarunkowe, a przymek „w” wyraża tutaj szczególny rodzaj relacji. „Bycie-w-świecie” to także doświadczenie przestrzenności.

W myśl założeń przyjętych przez Heideggera, zamieszkując przestrzeń, to jest będąc pośród znanych mu przedmiotów, człowiek konstruuje swoje otoczenie, poddając je zabiegowi tematyzacji. Ma ona dwa oblicza: przejawia się poprzez osvajanie otoczenia, czynienie go swoim bądź realizuje się w postaci przestrzennego określenia bycia⁵⁴. Formuła „bycia w” określa przede wszystkim sens świata. „Świat – zauważa Hanna Buczyńska-Garewicz – ma tu zawsze sens korelatu wobec czegoś pierwszego, dla którego jest drugim, czyli jest zawsze światem dla kogoś, światem dla człowieka”⁵⁵. Na tym właśnie polega Heideggerowska „światowość świata”⁵⁶ – otoczenia, które winno być ujmowane w trosce⁵⁷. Takim otoczeniem wydaje się też region – obszar przestrzennej tematyzacji dostępnej materii. Jak wskazuje Buczyńska-Garewicz, stanowi on równocześnie przestrzeń codzienności, w której – zgodnie z postulatami Heideggera – urzeczywistnia się jestestwo-w-świecie⁵⁸.

Region jako obszar zasobności materialnej to świat dla człowieka, świat „rzeczy poręcznych”⁵⁹, znajdujących się niejako pod ręką; to rzeczywistość, w której realizowane są ludzkie potrzeby praktyczne, składająca się z elementów i przedmiotów wykorzystywanych w konkretnych praktykach. Świat rzeczy pod ręką jest sferą użyteczności, a przy tym obszarem stanowiącym przedmiot rozumienia. Dzięki intencjonalności spostrzeżeniowej jawi się on jako całość zbudowana z użytecznych elementów. Z ich uporządkowaniem łączy się też zjawisko przestrzenności. „Przestrzeń – zauważa Buczyńska-Garewicz – nie jest z góry dana. Jest ona natomiast egzystencjalnie konstruowana”⁶⁰. Rzeczy pod ręką istnieją dzięki temu, że wykazują się użytecznością, są do dyspozycji. Równocześnie rzeczy pod ręką tworzą strukturę, mają swoje miejsce. Zjawisko przestrzenności związane jest więc z ich rozlokowaniem, stwarzaniem pewnego porządku miejsca poprzez interakcje człowieka z rzeczą⁶¹. Rzecz sama bowiem, bez miejsca, nie istnieje. Rzecz musi się znajdować w pobliżu jestestwa, przez co nadaje miejscu sens.

Konstruowanie przestrzeni wiąże się z dwoma procesami: anulowania dystansu i ukierunkowania. Pierwszy z nich polega na czynieniu rzeczy bliskimi poprzez ich użytkowanie, drugi – na zwróceniu się w stronę miejsc, w których

⁵⁴ Por. tamże, s. 11.

⁵⁵ Tamże, s. 12.

⁵⁶ Por. Heidegger, dz. cyt., s. 82.

⁵⁷ Por. tamże.

⁵⁸ Por. Buczyńska-Garewicz, dz. cyt., s. 14.

⁵⁹ Heidegger, dz. cyt., s. 82.

⁶⁰ Buczyńska-Garewicz, dz. cyt., 15.

⁶¹ Por. tamże, s. 16.

znajdują się rzeczy nam potrzebne⁶². Oba dają wspólnie początek uprzestrzenieniu, czynią miejsce bliskim, swojskim, pozwalając wydzielić ze świata terytorium „nasze strony”. Swojskość ta, właśnie nasze strony, to region, obszar, który poprzez umiejscowione w nim rzeczy określa człowieka regionalnego. Homo regionalis to zatem odpowiedzialny za zagospodarowanie miejsca jego mieszkaniac, który winien podejmować trud oswojenia terytorium i nadawania mu sensu poprzez uprzestrzennienie i tematyzację, stając się w ten sposób częścią regionu. Przede wszystkim jednak człowiek regionalny użytkuje przestrzeń, korzystając z rzeczy pod ręką. Poprzez użyteczność określa sens miejsca i w nim się odnajduje. Region jest dla niego obszarem zabezpieczenia, a także terytorium, które ma sens. Zadaniem człowieka regionalnego jest zarówno określanie tegoż sensu, jak i rozpoznawanie go. Dlatego homo regionalis niejako zobowiązany zostaje do rozumienia swojego otoczenia, poznania jego specyfiki, możliwości i ograniczeń. To z kolei implikuje poszanowanie tej specyfiki i łączy troskę o siebie z troską o otoczenie. Jednocześnie region nabiera znaczenia tożsamościowego. Pozwala wszak ostatecznie zrozumieć siebie. W ten sposób człowiek „zatroskany o byt” wiąże się z miejscem i dookreśla własne istnienie. Zabiegając o materialne zabezpieczenie, paradoksalnie odnajduje sens własnej egzystencji, odkrywa smak „bycia-w” – bycia w obszarze uporządkowanego instrumentarium, bycia w regionie.

MODEL DRUGI, CZYLI CZŁOWIEK ZATROSKANY O WIĘŻ

Model ten związany jest z regionem rozumianym jako Habermasowski świat życia. Region w tej perspektywie to całość, której strukturę określa geometria wzajemnych odniesień, układ relacji interpersonalnych. To model obecności w przestrzeni zespolonej więzią terytorialną, przestrzeni, której istotą jest przynależność jej mieszkańców do grupy. Model człowieka regionalnego w tym kontekście kojarzyć należy z kategorią przywiązania i strukturą powiązań interpersonalnych, a jego kwintesencję stanowi troska o więź.

Człowiek regionalny nigdy nie jest sam. Zawsze występuje w jakiejś konfiguracji, jakiejś formie powiązań, na których podstawie buduje instytucje, uczy się być w regionie. Układy źródłowe dla modelu człowieka regionalnego Norbert Elias określił mianem „figuracji”⁶³. Figuracje to relacje międzypodmiotowe, w których kształtuje się habitus, to „taneczne powiązania”⁶⁴, figury, w których partnerzy zarówno podporządkowują się obowiązującym w danym

⁶² Por. tamże, s. 18n.

⁶³ N. E l i a s, *Czym jest socjologia?*, tłum. B Baran, Aletheia, Warszawa 2010, s. 162, 172.

⁶⁴ S z a c k i, dz. cyt., s. 748.

środowisku regułem, jak i – w tanecznym żywiole – poddają je przekształceniu. Józef Tischner skojarzy taki taniec z pojęciem wolności obserwowanej: „Reguły tańca nie są regułami bytu. Są raczej bezustanną próbą przeciężania reguł bytu. [...] Taniec wyzwala. Obserwując ruch tańczącego, jego nieprzewidywalność, jego wdzięk, widzimy wyzwolenie”⁶⁵. Dlatego taniec jawi się jako forma, w której urzeczywistnia się wolność i właściwa istocie ludzkiej zdolność do transgresji.

Należy przyjąć, że tańce należą do specyfiki regionalnej – i to nie tylko w dosłownym, folklorystycznym tego słowa znaczeniu. Region cechuje się bowiem sobie tylko właściwym sposobem „załatwiania spraw”, regułami, które w jego granicach traktowane są jako oczywistość, chociaż w innych regionach wzbudzają konsternację. Współrzędne kulturowe regionu określają „żywiłość” tańca. Istnieją wszak regiony kultur ciepłych i zimnych, „ludzi lodu”⁶⁶ i „ludzi słońca”⁶⁷. Jednocześnie każdy regionalny taniec stanowi formułę ruchu, za której uruchomienie i podtrzymanie odpowiadają jednostki. Z jednej strony funkcjonują one w zastanym szablonie, w habitusie, który przyswoiły; z drugiej – poprzez właściwą dla tanecznego kroku dynamikę mogą wyrażać w regionalnych płaszcach wolność. Zawsze jednak taniec pozostanie układem między partnerami. Region jest właśnie siecią takich układów, strukturą złożoną z międzypodmiotowych powiązań. W perspektywie Tischnerowskiej układ taki staje się swoistym widowiskiem wolności.

Wolność, w myśl założeń Tischnera, urzeczywistnia się pomiędzy osobami dramatu, mieszkańcami małych ojczyzn, bliskich terytoriów. Uczestnik takiej scenerii jest bytem-dla-siebie – bytem wewnętrznie zapośredniczonym. Oznacza to, że staje się on uczestnikiem regionalnego pola aktywności poprzez budowanie relacji z innymi, wychodzenie poza siebie, poza wąski obszar osobistych potrzeb, interesów, rzeczy pod ręką. W tej perspektywie człowiek regionalny istnieje jedynie w kontekście innych współmieszkańców danego terytorium. „Jestem dla-siebie – tłumaczy Tischner – poprzez ciebie. I ty jesteś dla-siebie poprzez mnie. To «poprzez» stwarza napięcia, może bowiem oznaczać: «dzięki», «na przekór», «wbrew» itd.”⁶⁸. Homo regionalis funkcjonuje w systemie takich wzajemnych powiązań, w układzie, który wymusza niejako „bycie wobec”, zobowiązuje do odpowiedzialności za powiązania. To właśnie czyni zeń aktora regionalnej sceny. Jego aktywność ex natura obciążana zostaje słowem „dla”. Homo regionalis może istnieć „dla” i „poprzez” albo nie ma go w ogóle. „Ponieważ jesteśmy «dla», możemy być w szczególności – innym

⁶⁵ J. T i s c h n e r, *Spór o istnienie człowieka*, Znak, Kraków 1999, s. 302.

⁶⁶ D. S. L a n d e s, *Bogactwo i nędza narodów. Dlaczego jedni są tak bogaci, a inni tak ubodzy*, tłum. H. Jankowska, Muza, Warszawa 2018, s. 22.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ T i s c h n e r, dz. cyt., s. 219.

niż rzeczowy – sensie obok siebie, ze sobą, nad sobą i pod sobą, przeciwko sobie”⁶⁹. Dzięki „dla” aktywność jednostki nabiera sensu i ukierunkowuje się na cel. Zawsze jednak realizuje się w jakimś układzie, w konkretnym układzie wzajemności. Te z kolei urzeczywistniają się w dwóch podstawowych postaciach: poprzez bycie „obok siebie” lub spotkanie z odmiennością: „Inny otwiera horyzont dramatu: wszelki dramat może być jedynie dramatem z innym – innego z innym”⁷⁰.

Homo regionalis kroczy po scenie, która z jednej strony jest konstrukcją podobieństwa, homogeniczną matrycą, spójnym obszarem i polem „bycia obok siebie”, z drugiej – stanowi przestrzeń zachęcającą do spotkania z odmiennością. W rezultacie okazuje się, że człowiek regionalny umieszczony zostaje w polu napięcia między wymogiem bycia dla innych a zachętą otwierania się na obcość i odmienność. Bywa, że spotkanie z odmiennością kłóci się z tożsamością regionalną, skonstruowaną na bazie identyfikacji podobieństwa. Wydaje się to podstawowym problemem homo regionalis, jego wewnętrznym dramatem. Mobilizuje on człowieka regionalnego do reakcji obronnych, konstruowania oporu. Za sprawą tego typu praktyk, homo regionalis staje się ostatecznie „monadą bez okien”⁷¹, istotą ślepą, wyizolowaną, nastawioną na obronę przed tym, co inne – zostaje złapany w pułapkę obrony i zmienia się w istotę, która w walce o regionalną jednolitość zwraca się przeciwko sobie. Słowo „dla” człowiek regionalny zastępuje wówczas przyimkiem „przeciw” i czuje się coraz bardziej inny. W rezultacie obcy wydają się mu nawet ci, z którymi prowadził dialog w duchu „życia obok siebie”. Wszyscy zaczynają wydawać się mu podejrzani i niegodni zaufania. W końcu człowiek taki poddaje się obsesji ochrony jednolitości regionalnej, zastępując porozumienie nieufnością i uprzedzeniem. Wreszcie może też przybierać postać odludka, osoby zamkniętej i zablokowanej. Jest Tischnerowską monadą bez okien: „Zamiast się otwierać, pozwala na to, by w jej wnętrzu powstała i nabrała znaczenia niszcząca siła «przeciwko sobie»”⁷². Okazuje się, że podstawowym zagrożeniem dla człowieka regionalnego jako istoty troszczącej się o więź jest obsesyjna obrona jednolitości terytorium. Stanowi to zagrożenie również dla regionu, który potrzebuje otwarcia na świat. Jeśli region będzie hermetycznie zamkniętą twierdzą, nie dopuszczając do siebie jakiejkolwiek odmienności, może się przekształcić jedynie w skansen, a swoich mieszkańców zmienić w figury – nieme, zamknięte w sobie, poddane przymusowi samoizolacji monady bez okien.

Należy jednak dostrzec drugie zagrożenie modelu człowieka zatroskanego o więź – zagrożenie związane z żywiołowością procesów globalizacyjnych,

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ Tamże, s. 222.

⁷¹ Tamże, s. 221.

⁷² Tamże, s. 242

które „zatapiają” i „zaśmiecają” swoją ofertą homo regionalis i jego rodzime terytorium. Globalizacja wytrąca człowieka regionalnego z równowagi, rozrywając sieć jego regionalnych powiązań. Habitus regionu zastępuje ogólnościową modą, terytorialne reguły gry – zasadami ogólnościowej dostępności. Globalizacja poddaje bowiem jednostkę pewnemu eksperymentowi: wymusza na niej obsesję pogoni za novum, krążenia w roju kontaktów tymczasowych, chwilowych, każdorazowo ulegających zerwaniu⁷³. Kontakty takie – zapośredniczone, odległe, wirtualne i sztuczne – konkurują z regionalną ofertą pola interakcji i przestrzeni dialogu.

Świat unieważniający przestrzeń i granice likwiduje terytorialnie zakotwiczony układ odniesień i powiązań. Sprawia, że człowiek, wkomponowany w sieć relacji odległych, tymczasowych, płynnych i przechodnich, funkcjonuje w „świecie opartym na wewnętrznym kole”⁷⁴. Traci dla niego znaczenie poczucie związku. „Logika roju”⁷⁵ zwalnia bowiem jednostkę z obowiązku odgrywania roli w dramacie, negocjowania „bycia obok siebie” w relacjach z innym. Wskutek globalizacyjnego szturm region przestaje być obszarem więziotwórczym, a węzłem w sieci kontaktów zglobalizowanych, oderwanych od miejsca i niepodlegających bezpośredniej weryfikacji staje się sama jednostka. Układ taki poddaje próbie model człowieka regionalnego chyba w najbardziej radykalny sposób. Pod wpływem oddziaływań globalnych i właściwych im systemów wartości model człowieka zatroskanego o regionalną więź poddany zostaje procesowi erozji. Jednostka nie ma możliwości realizacji „bycia dla”, podejmuje się zatem realizacji nowego projektu – projektu „bycia zredukowanego do «jest», bycia bez «powinien»”⁷⁶, bez troski o drugiego i terytorialną wspólnotę. Jest to także – o ile nie przede wszystkim – bycie w egzystencjalnej pustce, w obszarze, który zostaje sztucznie wypełniony rojem wirtualnych kontaktów. Nimi też karmi się zgubna dla homo regionalis mentalność jednorazowego eksperymentatora.

MODEL TRZECI, CZYLI CZŁOWIEK ZATROSKANY O SENS

Ostatni z wymienionych modeli nawiązuje do regionu rozumianego jako całość dysponująca właściwą sobie strukturą sensu i symboliką. Symbol regionu odnosi się do wartości i norm konstytutywnych dla danego terytorium. Jest

⁷³ Por. Z. Bauman, *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie*, tłum. J. Konieczny, Znak, Kraków 2007, s. 182.

⁷⁴ T. Enz, *Śmierć i nieśmiertelność. O wielości strategii życia*, tłum. Norbert Leśniewski, PWN, Warszawa 1998, s. 51.

⁷⁵ Bauman, dz. cyt., s. 182.

⁷⁶ Tamże, s. 53.

rodzajem znaku „poddanego interpretacji semantycznej drugiego stopnia”⁷⁷ – znaku zorientowanego na zjawiska o charakterze abstrakcyjnym i przez to wyrażającego wartości. Model człowieka regionalnego zatroskanego o sens realizuje się w obszarze kultury symbolicznej, w sferze znaków i symboli stanowiącej przestrzeń, w której znajduje zastosowanie kryterium aksjologiczne⁷⁸. Dlatego region staje się obszarem wartościowania i źródłem powinności.

Florian Znaniecki zauważa, że wartości wyposażone są w znaczenie nadawane im przez jednostkę i podlegają społecznej klasyfikacji. Badacz ten wiąże też pojęcie wartości z pojęciem postawy⁷⁹. Jednocześnie przyjmuje, że wartości stanowią podstawę zjawisk kulturowych⁸⁰. Przede wszystkim jednak posiadają znaczenie aksjologiczne, mają swoją wagę, doniosłość. Kłoskowska dopowiada, że przeżywanie wartości to właściwość gatunkowa człowieka⁸¹. Podobnie ma się rzecz z tworzeniem i podtrzymywaniem wyobrażeń zbiorowych. Jednym z nich jest związana z terytorium regionalnym mała ojczyzna. Człowiek regionalny zatroskany o sens jest właśnie jej obywatelem. Region zaś to obszar odniesienia dla jednostki, obszar utożsamienia i identyfikacji, a zarazem terytorium bezpieczeństwa i swojskości, rewir codzienności i „własne miejsce”, związane z pochodzeniem, dzieciństwem, znaczną częścią życia. W małej ojczyźnie (regionie) kształtuje się tożsamość. W niej przebiega znaczna część procesu socjalizacji, kształcenia się i pracy. Jednostka zakorzenia się w małej ojczyźnie, przywiązując się do regionalnych tradycji i wartości. Wchodzi więc całkowicie w strukturę sensu danego terytorium i wtapia się w jego aksjologię, przyswajając sobie konkretne symbole, ucząc się tego, co ważne, istotne i warte poświęcenia. W takim układzie – podobnie jak w systemach opisywanych przez Luhmanna⁸² – jednostka znika: jej aktywność, relacje czy potrzeby przestają być ważne, a liczą się przede wszystkim wartości, z którymi się utożsamia. Dla nich też gotowa jest się poświęcić. W tym sensie mówić można także o symbolizacji regionu. Jednostka jako aktor realizujący konkretne zadania traci znaczenie, wzrasta natomiast waga tego, co związane jest z partycypacją w strukturze sensu regionu: obszaru świadomościowego i kultury symbolicznej.

Perspektywa symboliczna prowadzi do wysunięcia na pierwszy plan aksjologii systemowej. Region to terytorium umowne, wyposażone w pamięć i poddane zasadzie równowagi. O jego trwaniu przesądza zdolność oddzielania

⁷⁷ K ł o s k o w s k a, dz. cyt., s. 103.

⁷⁸ Por. tamże, s. 105.

⁷⁹ Por. tamże, s. 108.

⁸⁰ Zob. F. Z a n i e c k i, *Nauki o kulturze. Narodziny i rozwój*, tłum. J. Szacki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.

⁸¹ Por. K ł o s k o w s k a, dz. cyt., 129.

⁸² Zob. L u h m a n n, dz. cyt.

się od otoczenia. W tym też kontekście dokonuje się definiowanie człowieka regionalnego zatroskanego o sens. Służy temu przede wszystkim zabieg idealizacji regionu. Mała ojczyzna skojarzona zostaje z tym, co swojskie i domowe, rodzinne i bliskie⁸³, a także z dziedzictwem kulturowym i tożsamością miejsca⁸⁴. Mała ojczyzna uzyskuje swój *genius loci* (ducha miejsca czy też inaczej: *Zeitgeist*), który pozwala dostrzec fakt, że każda epoka ma swoje zakorzenienie przestrzenne, jakiś wizualny początek, podlegającą percepcji postać. Duch miejsca obejmuje tradycję, tożsamość, potencjał i zapisane w danym terytorium emocje. Fizyczny wymiar terytorium, z którym łączona jest mała ojczyzna, wydaje się nie mieć dla człowieka regionalnego znaczenia⁸⁵.

Małe ojczyzny są większe lub mniejsze, a ich zasięg ma niewiele wspólnego z granicą ustaloną urzędowo. Paradoksalnie zawiera się jednak w nich zawsze jakaś potencjalność: mniej lub bardziej realne przewidywanie, że na bazie osobliwości terytorialnej mogłoby się uformować coś więcej – coś, co dałoby się ująć za pomocą pojęć takich, jak państwo czy naród. Potencjalność ta przesądza też o sile wewnętrznej struktury sensu, konstytuującej anatomię *homo regionalis*. Jednocześnie jednak mała ojczyzna wystrzega się tendencji separatystycznych. To właśnie stanowi o jej fenomenie: jest zapowiedzią, przedśpiewem czegoś więcej, potencjalnością, która stwarza *homo regionalis*, nie zaś nowe państwa.

Naturalną formę wyrazu aktywności człowieka regionalnego stanowi patriotyzm regionalny – szczególnego rodzaju postawa, wyrażająca przypisanie do małej ojczyzny, umiłowanie i przywiązanie do danego terytorium. Znajduje on wyraz w postawach zbiorowych, jak również jest orientacją indywidualną. Zawsze jednak opiera się na przywiązaniu, ukierunkowaniu na jedność, wiąże się z dumą lokalną i eksponuje fakt emocjonalnego wrastania w terytorium – jako taki jest efektem długotrwałego procesu zakorzenienia. Jednocześnie patriotyzm, będący podstawowym sposobem realizowania się modelu człowieka zorientowanego na sens, jawi się jako podstawowy rodzaj powinności i obowiązku; obowiązku, który stanowi oś konstrukcyjną *homo regionalis*.

Patriotyzm regionalny jest postawą mocną, ale zarazem pasywną. Jej siłę stanowi spokój i aksjologiczna wyrazistość, a treść – obrona struktury sensu regionu. Obrona taka daleka jest od walki, nie ma w niej nacjonalizmu ani polityki imperialnej. Nie wyraża też żadnego roszczenia. Broni tylko – i aż –

⁸³ Por. Z.T. G a j o w n i c z e k, *Charakterystyczne krajobrazy kulturowe „małych ojczyzn” w świadomości ich mieszkańców. Historia zapisana w krajobrazie*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” 2014, nr 25, s. 32.

⁸⁴ Por. D. S z a r e j k o, *Mała Ojczyzna. Kategoria lokalnej tożsamości*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” 2017, nr 35, s. 93.

⁸⁵ Por. E. F r y c k o w s k i, *Ojczyzny małe i wielkie*, „Zeszyty Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia z Nauk Społecznych” 1998, nr 13, s. 107.

aksjologicznego sedna terytorium, wstawia się za jego osobliwością i domaga się przestrzegania praw chroniących jego niezależność. W konsekwencji patriotyzm regionalny „staje się wojujący jedynie wówczas – jak pisze Clive S. Lewis – gdy broni, tego co kocha”⁸⁶.

Patriotyzm jako podstawowy sposób realizacji modelu homo regionalis w symbolicznej perspektywie analizy regionu obejmuje trzy komponenty: emocjonalny, behawioralny i poznawczy. Pierwszy z nich wyraża się w postaci dumy, dwa pozostałe – w wiedzy i sądach na temat własnego regionu oraz gotowości do podjęcia konkretnych działań na rzecz jego obrony⁸⁷. W postawie patriotycznej zawierają się również wzorce, pożądane wizje ojczyzny i jej mieszkańców. W oparciu o tę postawę wzmacnia się struktura sensu regionalnej całości. Przyjmuje się, że patriotyzm regionalny obejmuje szerokie spektrum przeżyć: od pychy i dumy po gniew i wstyd. Wydaje się, że postawa ta rozwija się i wzbogaca. Patriotyzm dojrzały daleki jest od jednoznaczności i egocentryzmu, dopuszcza krytykę i opiera się na wyważonych preferencjach. Jego podstawę stanowi szacunek wobec innych, a punkt wyjścia – odrzucenie restrykcyjnego filtru moralnego, dzielącego świat na to, co swojskie i dobre, i to, co obce i złe.

Okazuje się, że homo regionalis zatroskany o sens żyje w świecie wartości przypisanych do terytorium. Konstytutywne dla niego jest to, co przesądza o istnieniu małej ojczyzny: podzielane w niej idee, poglądy i cele⁸⁸. Dlatego ostatecznie daje się on poznać jako wielki romantyk – kontemplator natury i krzewiciel idei, przesycony emocjami poszukiwacz sensu.

*

Trzy dające się zidentyfikować ujęcia regionu: materialistyczne, interakcyjne i symboliczne, prowadzą do skonstruowania różnych modeli człowieka regionalnego. Koncepcje teoretyczne stanowią przy tym metodę wpasowywania wzorców homo regionalis w kolejne warstwy kultury, nie zaś sposób łączenia ich z konkretnymi konwencjami opisu terytorium. Wskazane modele zarazem są powiązane i cechują się conceptualną odrębnością. Z jednej strony bazują one na sobie tylko właściwej perspektywie poznawczej, z drugiej – implikują odmienne sposoby funkcjonowania człowieka w świecie. O powiąza-

⁸⁶ C. S. Lewis, *Cztery miłości*, tłum. M. Wańkowiczowa, Palabra–Pax, Warszawa 1993, s. 35.

⁸⁷ Por. J. Szczurowska, *Ja patriota. Psychologia patriotyzmu*, Difin, Warszawa 2016, s. 91.

⁸⁸ Por. D. Simonds, *Więź regionalna a „mała ojczyzna”*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 2(1999), s. 65.

niu tych wzorców przesądza sam fakt przynależności terytorialnej jednostek, o zróżnicowaniu zaś decyduje sposób powiązania ich z regionem.

Tym samym trzy przedstawione modele pozwalają uznać region za terytorium wielowymiarowe: miejsce życia i aktywności istoty ludzkiej. Pierwszy ze wskazanych wzorców – model człowieka zatroskanego o byt – związany jest z obszarem fizyczności. Człowiek taki żyje w Heideggerowskim świecie rzeczy pod ręką, porządkując przestrzeń, poddając ją zabiegowi tematyzacji. Wzorzec drugi – model człowieka zatroskanego o więź – natomiast ukazuje go jako ogniwo w łańcuchu interakcji. Człowiek taki osadzony jest w przestrzeni dialogu i porusza się po terytorium spojonym zasadą bycia „obok siebie”. Wreszcie trzeci ze wskazanych wzorców – model człowieka zatroskanego o sens – wiąże się z regionem w sposób świadomościowy, ujmując go jako obszar aksjologicznej nadrzędności. Te trzy modele tworzą razem sylwetkę homo regionalis – człowieka, w którym nieprzypadkowo odbijają się ślady wszystkich trzech wymiarów kultury.

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Bauman, Zygmunt. *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie*. Translated by Jacek Konieczny. Kraków: Znak, 2007.
- . *Śmierć i nieśmiertelność: O wielości strategii życia*. Translated by Norbert Leśniewski. Warszawa: PWN, 1998.
- Bińczyk, Ewa. “Dyskursy antropocenu a marazm środowiskowy początku XX wieku.” *Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej*, no. 112 (2017): 47–59.
- Bourdieu, Pierre. “Dystynkcja: klasy i klasyfikacje.” Translated by Piotr Biłos. In *Współczesne teorie socjologiczne*. Vol. 2. Edited by Anna Jasińska-Kania, Lech M. Nijakowski, Jerzy Szacki, and Marek Ziółkowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2006.
- . *Language and Symbolic Power*. Edited by John B. Thompson. Translated by Gino Raymond and Matthew Adamson. Cambridge: Polity Press, 1991.
- Bourdieu, Pierre, and Loïc J. D. Wacquant. “Logika pól.” Translated by Anna Sawisz. In *Współczesne teorie socjologiczne*. Vol. 2. Edited by Anna Jasińska-Kania, Lech M. Nijakowski, Jerzy Szacki, and Marek Ziółkowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2006.
- Brzezińska-Wójcik, Teresa, and Andrzej Świeca. “Region – aspekty teoretyczne i wymiar praktyczny.” In *Od regionu geograficznego do regionu turystycznego: Lubelszczyzna – implikacje historyczne, teoretyczne, naukowo badawcze, edukacyjne*. Edited by Teresa Brzezińska-Wójcik, Ewa Skowronek, and Andrzej Świeca. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2016.
- Buczyńska-Garewicz, Hanna. “Język przestrzeni u Heideggera: Cz. 1.” *Teksty drugie*, no. 4 (2005): 9–28.

- Carol, Hans. "Zur Diskussion um Landschaft und Geographie." *Geographia Helvetica* 11, no. 1 (1956): 11–133.
- Cassirer, Ernst. "Pojęcie formy symbolicznej w budowie nauk humanistycznych." In Cassirer, *Symbol i język*. Translated by Bogusław Andrzejewski. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji, 2004.
- Chojnicki, Zbyszko, and Teresa Czyż. "Region-Regionalizacja-Regionalizm." *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 64, no. 2 (1992): 1–17.
- Comte, August. *Metoda pozytywna w szesnastu wykładach*. Translated by Wanda Wojciechowska. Warszawa: PWN, 1961.
- Degórski, Marek, Katarzyna Ostaszewska, Andrzej Richling, and Jerzy Solon. "Współczesne kierunki badań krajobrazowych w kontekście wdrażania Europejskiej Konwencji Krajobrazowej." *Przegląd Geograficzny* 3, no. 86 (2014): 295–316.
- Dziewoński, Kazimierz. "Economic Region in Economic Geography and Long-Range Planning." In *Problems of Economic Region: Papers of the Conference on Economic Regionalization in Kazimierz (Poland), May 29-June 1, 1959*. Edited by Kazimierz Dziewoński. Warszawa: PWN, 1961.
- . "Niektóre problemy badania regionów gospodarczych w Polsce." *Przegląd Geograficzny* 29, no. 4 (1957): 719–39.
- Elias, Norbert. *Czym jest socjologia?* Translated by Bogdan Baran. Warszawa: Aletheia, 2010.
- Fryckowski, Edmund. "Ojczyzny małe i wielkie." *Zeszyty Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy: Studia z Nauk Społecznych*, no. 13 (1998): 105–27.
- Gajowniczek, Zygmunt. "Charakterystyczne krajobrazy kulturowe 'małych ojczyzn' w świadomości ich mieszkańców: Historia zapisana w krajobrazie." *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, no. 25 (2014): 31–45.
- Gandhi, Mohandas K. *Hind Swaraj, or Indian Home Rule*. Ahmedabad: Navajivan Publishing House, n. d. https://www.mkgandhi.org/ebks/hind_swaraj.pdf.
- Gilbert, Edmund W. "Geography and Regionalism." In *Geography in the Twentieth Century*. Edited by Thomas Griffith Taylor. London: Methuen, 1951.
- Goetel, Walery. *Zagadnienia regionalizmu górskiego w Polsce*. Kraków: Wydawnictwo Ziem Górskich, 1936.
- Habermas, Jürgen. *Teoria działania komunikacyjnego*. Vol. 1. *Racjonalność działania a racjonalność społeczna*. Translated by Andrzej M. Kaniowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1999.
- Heidegger, Martin. *Bycie i czas*. Translated by Bogdan Baran. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2004.
- Herbertson, Andrew J. "The Major Natural Regions: An Essay in Systematic Geography." *The Geographical Journal* 25, no. 3 (1905): 300–10. <https://www.people.iup.edu/rhoch/ClassPages/Thought%20and%20Philosophy/Readings/Week2/Herbertson.pdf>.
- Kłóskowska, Antonina. *Socjologia kultury*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007.

- Kulesza, Mariusz. "Rozważania na temat regionu geograficzno-historycznego." *Studia z Geografii Politycznej i Historycznej* 3 (2014): 27–48.
- Kroeber, Alfred L. *Istota kultury*. Translated by Piotr Sztompka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002.
- Kwilecki, Andrzej. "Region i badania regionalne w perspektywie socjologii." *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 54, no. 2 (1999): 37–48.
- Landes, David. *Bogactwo i nędza narodów: Dlaczego jedni są tak bogaci, a inni tak ubodzy*. Translated by Hanna Jankowska. Warszawa: Muza, 2018.
- Lewis, Clive S. *Cztery miłości*. Translated by Maria Wańkowiczowa. Warszawa: Palabra and Pax, 1993.
- Luhmann, Niklas. *Systemy społeczne: Zarys ogólnej teorii*. Translated by Michał Kaczmarczyk. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 2012.
- MacIver, Robert. *Social Causation*. Boston: Ginn and Company, 1942.
- Matera, Rafał. "Związki ekonomii i etyki w poglądach Mohandasa Gandhiego." *Annales: Etyka w Życiu Gospodarczym*, no. 16 (2013): 307–18.
- Paasi, Assi. "Europe as a Social Process and Discourse: Considerations of Place, Boundaries and Identity." *European Urban and Regional Studies* 8, no. 1 (2001): 7–28.
- Parsons, Talcott. *The Systems of Modern Societies*. Englewood Cliffs: Prentice Hall, 1971.
- Pawłowski, Stanisław. *Geografia jako nauka i przedmiot nauczania*. Lwów and Warszawa: Książnica–Atlas, 1938.
- Poniedziałek, Jacek. "Wybrane koncepcje regionu w socjologii polskiej." *Sprawy Narodowościowe: Seria Nowa*, no. 46 (2015): 85–106.
- Rybicki Paweł. "Problematyka środowiska miejskiego." *Przegląd Socjologiczny* 14, no. 1 (1960): 7–40.
- Rykiel, Zbigniew. *Teorie regionu społecznego*. In *Socjologia regionu i społeczności lokalnych: Antologia*. Edited by Marek Szczepański, Anna Śliz, Robert Geisler, and Borys Cymbrowski. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2011.
- Rysiewicz, Zygmunt, ed. *Słownik wyrazów obcych*. Warszawa: PWN, 1968.
- Schumacher, Ernst F. *Małe jest piękne: Ekonomia z założeniem, że człowiek się liczy*. Translated by Ewa Szymańska Wierzyńska and Jerzy Strzelecki. Warszawa: Aletheia, 2013.
- Simonides, Dorota. "Więź regionalna a 'mała ojczyzna'." *Studia Etnologiczne i Antropologiczne* 2 (1999): 65–75.
- Smyrski, Łukasz. *Między władzą spojrzenia a praktyką: Antropologia krajobrazu*. Warszawa: Oficyna Naukowa, 2018.
- Spencer, Herbert. *On Social Evolution*. Chicago: University of Chicago Press, 1972.
- Szacki, Jerzy. *Historia myśli socjologicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012.
- Szarejko, Daria. "Mała Ojczyzna: Kategoria lokalnej tożsamości." *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, no. 35 (2017): 91–100.

- Szczepański, Marek. *Modernizacja, rozwój zależny, rozwój endogenny: Socjologiczne studium teorii rozwoju społecznego*. Katowice: Uniwersytet Śląski, 1989.
- Szczurowska, Joanna. *Ja patriota: Psychologia patriotyzmu*. Warszawa: Difin, 2016.
- Tatarkiewicz, Władysław. *Historia filozofii*. Vol. 3. Warszawa: PWN, 1959.
- Thrift, Nigel. "On the Determination of Social Action in Space and Time: Environment and Planning." *Society and Space* 1, no. 1 (1983): 23–57.
- Tischner, Józef. *Spór o istnienie człowieka*. Kraków: Znak, 1999.
- Wallerstein, Immanuel. *The Modern World System I: Capitalist Agriculture and the Origin of the European World-Economy in the Sixteenth Century*. New York: Academic Press, 1974.
- Weber, Alfred. *Ideen und Staats und Kultursoziologie*. Karlsruhe: Braun, 1917.
- Whittlesey, Derwent. "The Regional Concept and the Regional Method." In *American Geography: Inventory and Prospect*. Edited by James E. Preston and Jones F. Clarence. Syracuse: Syracuse University Press, 1954.
- Znaniecki, Florian. *Nauki o kulturze: Narodziny i rozwój*. Translated by Jerzy Szacki. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1992.
- Zdun, Magdalena. *(Super)Nowe Atlantydy: Regionalna dywersyfikacja kultur rozwoju gospodarczego*. Kraków: Nomos, 2018.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Magdalena ZDUN – Homo regionalis. Region jako miejsce życia i aktywności człowieka

DOI 10.12887/34-2021-4-136-16

Artykuł ma celu identyfikację trzech podstawowych modeli homo regionalis – człowieka żyjącego w regionie. Modele te wyprowadzone zostały z koncepcji regionu formułowanych na gruncie geografii i teorii socjologicznej. Trzy wskazane ujęcia regionu: materialistyczne, interakcyjne i systemowe, powiązane są ze wskazanymi przez Antoninę Kłoskowską rodzajami kultury: kulturą bytu, kulturą socjetalną i kulturą symboliczną. Z nimi też należy łączyć modele człowieka, rozumiane przede wszystkim jako typy osobowości regionalnej. Pierwszy z nich, model człowieka zatroskanego o byt, wykazuje związek z terytorium fizycznym i materialnym obszarem zabezpieczenia. Zapleczem interpretacyjnym dla tego wzorca jest Heideggerowska wizja świata rzeczy „poręcznych”. Model drugi, związany z interakcyjnym spojrzeniem na region, przedstawia człowieka zatroskanego o więź regionalną. Dyskutowany jest on w kontekście strukturalizmu funkcjonalnego, ujmującego region jako pole relacji, w którym jednostka stanowi ogniwo łańcucha powiązań. Wreszcie model trzeci – wieńczący analizę – to model człowieka zatroskanego o sens. Wzorzec ten łączy się z systemowym ujęciem regionu, definiującym terytorialną całość poprzez strukturę sensu. Mieszkaniec tak rozumianego regionu to obywatel „małej ojczyzny”.

Słowa kluczowe: region, *homo regionalis*, kultura, modele człowieka regionalnego

Publikacja została sfinansowana z subwencji przyznanej Uniwersytetowi Ekonomicznemu w Krakowie.

Kontakt: Katedra Geografii Społeczno-Ekonomicznej, Instytut Studiów Miejskich i Gospodarki Przestrzennej, Kolegium Gospodarki i Administracji Publicznej, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Rakowicka 27, 31-510 Kraków
E-mail: zdunm@uek.krakow.pl
Tel. 12 2937679
www.uek.krakow.pl

Magdalena ZDUN, *Homo regionalis*: Regions as Places where Human Beings Live and Act

DOI 10.12887/34-2021-4-136-16

The article aims to discuss three fundamental models of *homo regionalis*, i.e., of a human being who lives his or her life in a particular region. The models draw on the concepts of a region advanced in geography and social science. The three identified concepts of a region: materialistic, interactionist, and systemic, are related, respectively, to three kinds of culture, as described by Antonina Kłoskowska, namely, material culture, societal culture, and symbolic culture. It is also to these categories that one must refer the models of *homo regionalis*, conceived, above all, as types of regional personality. The first model, that of human beings concerned about their welfare, relates to a physical territory and material security. The backdrop for the interpretation of the model in question is the Heideggerian idea of the world made up of things that are “ready-to-hand.” The second model, related to the interactionist perspective, describes human beings as taking care for regional bonds. The model is discussed in the context of functional structuralism, where a region is described as a field of relationships, while an individual constitutes a link in the social chain. In the third model, which completes the analysis, human beings are construed as caring for meaning. That model is related to the systemic perspective which defines the cohesion of a territory in terms of the structures of meaning. An inhabitant of a region in the latter sense is a citizen of a ‘little homeland.’

Translated by *Patrycja Mikulska*

Keywords: region, *homo regionalis*, culture, models of *homo regionalis*

The publication of the article was financed from a subsidy granted to the Cracow University of Economics.

Contact: Katedra Geografii Społeczno-Ekonomicznej, Instytut Studiów Miejskich i Gospodarki Przestrzennej, Kolegium Gospodarki i Administracji Publicz-

nej, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Rakowicka 27, 31-510 Cracow,
Poland
E-mail: zdunm@uek.krakow.pl
Phone: +48 12 2937679
www.uek.krakow.pl